Sygn. akt III U 693/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	***SSO Piotr Witkowski***
Protokolant:	***stażysta Aneta Beata Stankiewicz-Lauryn***

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 października 2014r. w Suwałkach

sprawy ***(...) Spółki z o.o. w S.***

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie

w związku z odwołaniem (...) Spółki z o.o. w S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 5 sierpnia 2013 r. znak (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt III U 693/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 5.08.2013r. stwierdził, że dla płatnika składek (...) Sp.zo.o. kwota należnych składek na Fundusz Pracy za okres:

a) 12/2010 roku wynosi: 964,19 zł

b) 04/2011 roku wynosi: 1023,21 zł

c) 12/2011 roku wynosi: 1003,54 zł

d) 03/2012 roku wynosi: 1074,53 zł

e) 12/2012 roku wynosi: 988,51 zł

f) 02/2013 roku wynosi: 1007,91 zł

W uzasadnieniu wskazał, że płatnik składek (...) Sp.zo.o. w S. w podstawach składek na Fundusz Pracy nie uwzględnił przychodu osiągniętego przez jego pracowników finansowego ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych:

za 12/2010r. – w kwocie- 2642,90 zł,

za 04/2011 r.- w kwocie – 3600,00 zł,

za 12/2011r. – w kwocie – 960,00 zł,

za 03/2012r.- w kwocie – 4940,00 zł,

za 12/2012r. – w kwocie – 671,00 zł

za 02/2013r. – w kwocie 3080,00 zł.

Winien zaś ten przychód uwzględnić, ponieważ wypłat z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych z Okazji Świąt Wielkanocnych, Świąt Bożego Narodzenia oraz od wydanych pracownikom bonów towarowych dokonał w jednakowej wysokości bez brania pod uwagę sytuacji materialnej i bytowej rodzin pracowników.

Przytoczył przy tym przepisy w oparciu, o które wydał tą decyzję.

W odwołaniu od tej decyzji (...)Sp.zo.o w S. wniosła o jej uchylenie i umorzenie postępowania. Powołała się na treść regulacji rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.), iż podstawę wymiaru składek nie stanowią świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Wskazała bowiem, iż podział środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych dokonywany był zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, konkretnie ustawą z dnia 4.03.1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz.U. z 1996r., Nr 70, poz. 335 ze zm.), która w art. 8 stanowi, iż przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Środki finansowe z Funduszu rozdysponował więc w porozumieniu z załogą i zgodnie z jej sugestiami oraz potrzebami. Zważywszy, iż pracownicy wstydzili się występować bezpośrednio do pracodawcy, przedstawiając mu na piśmie informację o swojej trudnej sytuacji osobistej, taką informację przekazywali tylko jednej osobie – Panu K. G., którego to darzyli największym zaufaniem. Obowiązująca tymczasem w tym zakresie regulacja nie nakłada obowiązku wystąpienia z wnioskiem z zachowaniem formy pisemnej. Dlatego też wszelkie informacje o swojej sytuacji życiowej rodzinnej oraz materialnej pracownicy przekazywali wyłącznie jednej osobie. W efekcie jako pracodawca w następstwie informacji powziętej bezpośrednio od kierownika cieszącego się dużym zaufaniem wśród wszystkich pracowników Spółki, przed wypłatą środków faktycznie znał sytuację osobistą każdego z pracowników. Jednocześnie uznając, iż pracownicy oraz ich rodziny znajdują się w trudnej sytuacji tak życiowej jak i materialnej, w następstwie jej uprzedniej analizy, decydował się o wypłacie środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Natomiast ich jednakowa wysokość wynika tylko i wyłącznie z faktu, iż sytuacja każdego z pracowników oraz ich rodzin była podobna i podobne były kryteria ich wypłaty. Stąd nie ma możliwości, aby uzyskali środki w kwotach różnych, co nie sprzeciwia się przepisom prawa.

Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.10.2008r. II PK 74/08 w efekcie uważała, że nie może ostać się stanowisko organu rentowego przedstawione w treści zaskarżonej decyzji, jakoby przy podziale środków z funduszu socjalnego nie zachowała kryterium w odniesieniu do sytuacji życiowej, majątkowej i rodzinnej pracowników.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie podtrzymując podstawy zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:

Odwołania za uzasadnionego uznać nie można było.

W sprawie mianowicie wskazane w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wypłaty z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych z Okazji Świąt Wielkanocnych, Świąt Bożego Narodzenia oraz wartość wydanych pracownikom bonów towarowych należało przyjąć do podstawy składek na Fundusz Pracy. Kwestię tę przesądził już wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 8.11.2013r. .w sprawie III U 675/13. W sprawie tej Sąd Okręgowy prawomocnie uznał, że wskazane w niniejszej sprawie wypłaty z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych wchodzą do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. Sąd ten ustalił bowiem, że winne one do tej podstawy wchodzić, gdyż w istocie swojej były dokonane wbrew zapisom ustawy to regulującej i zapisom regulaminu, na postawie którego dokonywano ich wypłat.

Sąd Okręgowy w Suwałkach i w niniejszej sprawie podziela to stanowisko. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego jego ustalenia są tożsame. I tak zarządzeniem wiceprezesa zarządu (...) Spółki z o.o. z dnia 04.03.2010r. ustalono, iż podział środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych Spółki (...) będzie identyczny z zapisami regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (...) w S.. Pracownicy (...)sp. z o.o. mogli korzystać z takich samych uprawnień przy podziale środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, jak pracownicy (...)". Z zapisów zaś regulaminu w rozdziale regulującym „zasady i warunki przyznawania świadczeń socjalnych" wynikało, iż przyznawanie i wysokość dofinansowania z Funduszu uzależniona była od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej. Podstawę przyznania pomocy socjalnej z Funduszu stanowił wniosek osoby uprawnionej, poparty jej oświadczeniem o sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej rodziny (pkt 3 i 5).

Sposób przyznawania świadczeń socjalnych z ZFŚS w spółce (...) nie opierał się jednak na zapisach regulaminu, gdyż zupełnie pomijał konieczność składania przez osoby uprawnione stosowanych oświadczeń. Pomimo jednoznacznych zapisów w regulaminie ZFŚS Spółdzielni (...), który obowiązywał również pracowników Spółki (...), podział środków z ZFŚS odbywał się na podstawie indywidualnych lub grupowych zgłoszeń kierowanych przez pracowników do jednego z odwołujących – K. G.. Był on osobą obdarzoną przez pracowników zaufaniem i tym samym wydelegowany do prowadzenia rozmów i przekazywania wniosków pracowników zarządowi Spółki. Pracownicy nie wyrażali chęci składania wymaganych oświadczeń, a pracodawca nie podejmował prób ich wyegzekwowania. Ocena sytuacji materialnej pracowników, rzekomo każdorazowo stosowna przez pracodawcę, opierała się na spostrzeżeniach i utrzymywaniu bliskich kontaktów z każdym z pracowników (zeznania K. G. i B. D.). K. G. utrzymywał bowiem, iż z uwagi na wieloletnią pracę oraz fakt, iż Spółka zatrudniała niewielką liczbę osób, wszyscy pracownicy się znali i każdy mniej więcej wiedział na jakiej stopie życiowej żyje inny pracownik. Pracownicy zgłaszali właśnie mu trudną sytuację życiową i on o niej doskonale wiedział. Pracownicy zaś nie chcieli składać wymaganych oświadczeń o sytuacji majątkowej i osobistej, gdyż spowodowałby to rozdźwięk i mogłoby doprowadzić do kłopotliwych dla pracodawcy sytuacji przy dokonywaniu podziału środków z Funduszu, zwłaszcza, że wysokość przyznawanych środków nie była wielka.

W obliczu jednak takiego stanu rzeczy nie można było uznać, że wypłaty z ZFŚS nie wchodzą do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, jak to stanowi § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.1998r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.). Z przepisów bowiem ustawy z dnia 4.03.1994r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, a zwłaszcza jego art. 8 wynika, że pracodawca nie może ustalić tych warunków według wybranych przez siebie kryteriów, z pominięciem naczelnej zasady wyrażonej w tym przepisie, tej mianowicie, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu zostało uzależnione wyłącznie od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Jak z tej regulacji wynika, ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych nie upoważnia do tworzenia takich zasad podziału funduszu socjalnego, które pozostawałyby w sprzeczności z jej art. 8 ust. 1, ten zaś przepis wyraźnie powiązał zasady korzystania z ulgowych usług i świadczeń z sytuacją życiową, rodzinną i materialną osób uprawnionych. Jest to tzw. kryterium socjalne, którego przyjęcie przez ustawodawcę prowadzi do wniosku, że jest wykluczone przyznawanie ulgowych

usług i świadczeń z Funduszu ogółowi zatrudnionych w tej samej wysokości, według zasady "każdemu po równo". Doświadczenie życiowe pokazuje zarazem, że jest mało prawdopodobne, by dwie osoby uprawnione pozostawały w jednakowej sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej, a tylko taka (lub bardzo zbliżona) pozwalałaby na przyznanie świadczeń w tej samej wysokości. Tym bardziej więc możliwość taką należy wyłączyć, gdy uprawnionymi jest kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt osób (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20.08.2001r. sygn. I PKN 579/00, LEX 78999). Zatem całość regulacji zawartej w art. 8 ustawy uprawnia do konkluzji, że pracodawca nie może wydatkować środków Funduszu niezgodnie z treścią regulaminu zakładowej działalności socjalnej, natomiast postanowienia regulaminu nie mogą być sprzeczne z zasadą przyznawania świadczeń według kryterium socjalnego.

Regulamin natomiast zawierał ogólne zasady przyznawania ulgowych świadczeń. Przyznawanie świadczeń oraz wysokość dopłaty z Funduszu uzależnione było od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej, a podstawą pomocy socjalnej finansowanej z Funduszu stanowił wniosek osoby uprawnionej, poparty jej oświadczeniem o wysokości dochodu, przypadającego na osobę w rodzinie. Świadczenia więc wypłacane z okazji świat, mogły być przyznawane przez Spółkę (...) osobom uprawnionym po złożeniu przez nich wniosków, a następnie przeanalizowaniu ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej, czyli po uwzględnieniu tzw. kryterium socjalnego. Te warunki nie były zaś spełnione. Wszyscy zainteresowani otrzymali świadczenia w jednakowej wysokości (bezsporne), co jednoznacznie podważa realizację kryterium socjalnego. Ponadto brak było ich wniosków o przyznanie pomocy socjalnej. Aby natomiast wypłacone kwoty spełniły walor świadczenia podlegającego wyłączeniu z oskładkowania winny spełniać kryteria określone w art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, a w sprawie niniejszej tak jednak nie było. Trudno bowiem uznać za zgodne z zapisami regulaminu zgłaszanie ustnie przez załogę jednemu pracownikowi – K. G. wniosku o wypłatę pomocy socjalnej w związku ze świętami. Pomijając, iż nie ma żadnych dowodów na okoliczność zgłaszania takich wniosków (indywidualnych czy grupowych) to wytypowanie jednej osoby, która miała być kimś w rodzaju powiernika jeżeli chodzi o zgłaszanie wniosków o pomoc z ZFŚS pozostaje w sprzeczności z wcześniej przedstawionymi zasadami. Trudno również oceniać sposób, w jaki pracodawca rzekomo recenzował sytuację materialną pracowników. Kryterium, które jakoby opierało się na jego i K. G. spostrzeżeniach, fakcie wieloletniej współpracy z niektórymi pracownikami i posiadanej wiedzy na temat sytuacji rodzinnej, w żadnym wypadku nie dawało jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż dokonana w ten sposób klasyfikacja pracowników pod względem socjalnym była prawidłowa, zgodna z przepisami. Trudno również przyjąć, iż w wyniku tej „oceny" ustalono, że wszyscy pracownicy są w identycznej sytuacji materialnej i dlatego otrzymywali świadczenia w identycznych kwotach.

Mając więc na uwadze powyższe nie można było przyjąć, iż wskazane w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wypłaty z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych z Okazji Ś. (...), Ś. (...)oraz wartość wydanych pracownikom bonów towarowych nie wchodzą do postawy składek na Fundusz Pracy. Z racji ustaleń w obu sprawach, III U 675/13 i niniejszej, w której świadek G. G. i w- ce prezes zarządu odwołującej się spółki (...) podtrzymali swoje zeznania z poprzedniej sprawy, należało uznać, iż wypłaty te i wartość bonów wchodzą do podstawy składek na Fundusz Pracy. Stąd i skorygowaniu podlegało naliczenie kwot składek na Fundusz Pracy odwołującej się Spółki. Zgodnie bowiem z art. 104 ust. 1 pkt 1 a ustawy z dnia 20.04.2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2013r. poz. 674) pracodawcy opłacają obowiązkowe składki na Fundusz Pracy od pracowników od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Wysokość zaś składek wskazana przez organ rentowy na 2,45 określała ustawa budżetowa.

Z tych też wszystkich względów Sąd Okręgowy na mocy art. 477^{14} §1 kpc oddalił odwołanie.

PW/bd